Nowoczesnych dróg nie będzie do 2012 roku

Utworzono: poniedziałek, 08, luty 2010 08:42 Dziennik Gazeta Prawna



Budowa szybkich tras idzie jak po grudzie. Nie ma już szans, że uda się zbudować do 2012 roku sieć ponad 2 tys. dróg.

– Pięćdziesiąt procent decyzji środowiskowych dotyczących dróg ekspresowych wymaga poprawek – mówi DGP Stanisław Gawłowski, wiceminister ochrony środowiska. Jest jednak przekonany, że ze wszystkimi spornymi fragmentami uda się uporać do końca roku. Ale to i tak oznacza wielomiesięczne opóźnienia.

W pierwszej kolejności trzeba będzie rozstrzygnąć sporne kwestie dotyczące fragmentów trzech najważniejszych dróg ekspresowych: S5 z Grudziądza do Wrocławia, S7 z Trójmiasta do Krakowa oraz S8 z Białegostoku do Wrocławia. Generalna Dyrekcja Dróg Krajowych i Autostrad obiecuje, że jeszcze w lutym otrzyma zgodę środowiskową dla blisko 35-km części S7 z Płońska do Czosnowa. Wcześniejszy 72-km fragment szosy do Płońska już taką decyzję otrzymał. Kierowcy pojadą nim jednak dopiero w 2013 roku.

Natomiast do końca marca drogowcy mają dostać decyzję środowiskową dla ostatniego przed stolicą 22-km fragmentu S8 z Radziejowic.

Czasu i tak zabraknie, by zbudować na czas zaplanowane drogi. Decyzje wydawane są z gigantycznym opóźnieniem. Według Janusza Piechocińskiego, wiceszefa sejmowej komisji infrastruktury, do Euro 2012 kierowcy dostaną do dyspozycji zaledwie połowę z obiecanych dwa lata temu tras ekspresowych. Jesienią 2007 roku Cezary Grabarczyk, minister infrastruktury, zapowiedział, że sieć szybkich dróg powiększy się z 300 km aż o 2,1 tys. km.
Nic z tego.

Phoca PDF

Nowoczesnych dróg nie będzie do 2012 roku

Utworzono: poniedziałek, 08, luty 2010 08:42 Dziennik Gazeta Prawna

Z jakich jeszcze powodów zabraknie czasu, by zbudować zaplanowane drogi do 2012? Co jest powodem opóźnień? Dlaczego nie nadrobiono wcześniej zaległości?

Więcej: Dziennik Gazeta Prawna, Maciej Szczepaniuk
8.02.2010 (26) – str. C2-3 Forsal

Phoca PDF